

prof. UAM dr hab. Małgorzata Zduniak-Wiktorowicz
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

***Ocena aktywności naukowej i rozprawy habilitacyjnej
dr Elizy Szymańskiej
w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego***

Biografia naukowa Habilitantki

Sylwetka naukowa dr Elizy Szymańskiej posiada wyraziste cechy, zarówno w odniesieniu do zainteresowań badawczych Habilitantki, jak i jej działalności naukowo-środowiskowej, które pozostają ze sobą w ścisłym związku i sprawiają, że dr Szymańska jest przykładem akademicki aktywnej w swoim macierzystym środowisku naukowym, ale też poza nim. Mam tu na myśli niezbędną w literaturoznawczej pracy naukowej aktywność na gruncie „filologii w kontakcie”: w przypadku Habilitantki, polskiej germanistki, jest to naturalne nawiązywanie i utrzymanie kontaktów zawodowych z zagranicznymi germanistami, głównie niemieckimi. W okresie po doktoracie wzięła ona udział w ponad 20 międzynarodowych konferencjach naukowych, organizowanych przez uczelnie wyższe, a także instytucje nauki i instytucje kultury w kraju oraz za granicą, m.in.: Deutsche Kafka Gesellschaft, Uniwersytet w Wiedniu, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet w Trier, Uniwersytet w Monachium, Academia Baltica Lübeck, Uniwersytet w Trondheim, Uniwersytet Warszawski, Austriackie Forum Kultury w Warszawie, Akademia Pomorska w Słupsku, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Gesellschaft für interkulturelle Germanistik, Uniwersytet w Usti nad Labą, Uniwersytet w Pradze, Uniwersytet we Flensburgu. Dr Eliza Szymańska współorganizowała też dwie międzynarodowe konferencje naukowe: w 2015 roku było to wydarzenie „Gedächtnisographien im Grenzraum. Pomorze und Rheinland als trilaterale Kulturräume/Topografie pamięci pogranicza. Pomorze i Nadrenia jako trylateralne przestrzenie kulturowe” – we współpracy z Institut „Moderne im Rheinland“ w Heinrich-

Heine-Universität w Düsseldorfie, a w roku 2021 warsztaty naukowe „Nachbeben einer Zäsur in der interkulturellen Literatur und Kulturpraxis. Formationserlebnisse einer Umbruchsgeneration/Wstrząsy wtórne cezury 1989/90 w interkulturowej literaturze i praktyce. Doświadczenia formacyjne pokolenia przełomu” – we współpracy z Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku, International Border Studies Center UG oraz Austriackim Forum Kultury w Warszawie.

Habilitantka ma też na swoim koncie udział w dwóch międzynarodowych projektach naukowych. W latach 2011-2012 uczestniczyła w migracyjnym projekcie realizowanym przez Instytut Filologii Germańskiej UG oraz Instytut Sławistyki Uniwersytetu w Sztokholmie, a w 2016 w projekcie „Identität, Migration, Internationalität und Interkulturalität in der Literatur Mitteleuropas”, organizowanym przez Andrassy Deutschsprachige Universität Budapest, Uniwersytet w Komorno i Uniwersytet Gdański.

Drugą strefę filologicznej aktywności dr Szymańskiej tworzy animowanie życia społecznego. I w pierwszym, i drugim obszarze uwidacznia się, rozpoczęta wraz napisaniem w 2007 roku doktoratu ścieżka, którą nazwę tu teatrologiczną. Konsekwentnie nią podążając, Eliza Szymańska publikuje rok później przepracowaną wersję rozprawy doktorskiej poświęconej polskim adaptacjom *Procesu* Kafki (*Adaptacje sceniczne „Procesu” Franza Kafki w Polsce*, Wrocław 2008), a następnie a to organizuje występ niemieckiego artysty prezentującego monodram według Kafki, a to na gdański festiwal nauki zaprasza teatrologów z Niemiec. Z kolei, prowadząc na kierunku studiów wiedza o teatrze wykład o niemieckiej dramaturgii, również wśród licealistów popularyzuje wiedzę o Kafce – pisarzu, który przecież nie znika w Polsce z listy lektur szkolnych niezależnie od zmian politycznych. Pozwolę sobie dodać, że również w literaturoznawstwie polonistycznym Franz Kafka jest od lat i wciąż na nowo pisarzem bardzo chętnie analizowanym. Recenzowałam ostatnio ciekawą monografię pt. *Myśleć Kafką* napisaną przez trzech katowickich polonistów, którzy postawili sobie za cel odświeżoną lekturę twórczości wybitnego niemieckojęzycznego pisarza, z licznymi odniesieniami do literatury polskiej wieku XX. We wprowadzeniu była mowa o dostępie do Kafki poprzez język przekładu z niemieckiego na polski. Sądzę, że to z tej przyczyny zabrakło w książce odniesień do bogatej niemieckojęzycznej literatury przedmiotu – Kafka wciąż jest, co pokazuje dorobek Habilitantki, przedmiotem analiz w niemieckojęzycznym kręgu badawczym (w ostatniej dekadzie pisano np. o „instytucjach Kafki” [*Kafkas Institutionen*, red. Arne Höcker, Oliver Simons, 2007], ale też np. o roli ozdób i mody w jego twórczości [Miriam Annabelle Wray, *Ornament und Mode bei Kafka, Broch, Musil*, 2019]).

W Polsce tradycyjnie (*sic!*) Kafką zajmuje się oczywiście krajowa germanistyka – również ta współczesna. Tych odniesień w katowickiej książce zdecydowanie brakowało. Wspominam o tym, bo jako polonistka zawsze czuję się zobowiązana do uwzględniania germanistycznego stanu badań, gdy zajmuję się jakimś polsko-niemieckim tematem literackim. Rzadko działa to w odwrotną stronę, gdyż germaniści niebyt chętnie czytają polonistyczny stan badań, ale u Elizy Szymańskiej jest inaczej. Habilitantka zna polski/polonistyczny stan badań nad Kafką i stara się go wykorzystywać w swoich pracach naukowych, np. w monografii sięga po opracowania niemieckich slawistów, jak np. piszącej o polskim dramacie Brigitte Schulze. W efekcie intertekstem jej analiz staje się też raz po raz polska literatura. Piszę o tym, by podkreślić tę mocną stronę warsztatu naukowego Habilitantki, ale też żeby zwrócić uwagę na fakt, że nie czytając swoich ustaleń i nie dyskutując z nimi, pozostajemy do siebie plecami jako germaniści i poloniści. Do znaków rozpoznawczych naukowego pisania Szymańskiej zaliczam również zainteresowanie kwestiami historyczno-literackimi. Badając powojenne i późniejsze adaptacje sceniczne Kafki w Polsce, pisze w istocie teksty o charakterze historyczno-literackim. Ten aspekt jest ważny dla pozytywnej oceny jej wcześniejszego dorobku naukowego, ponieważ stworzył podstawy pod monografię *Interkulturelle Theaterstrategien. Polnisches (E)Migrantentheater in Deutschland*.

Równoległe do wspomnianych zaangażowań, szczególnie w okresie po doktoracie (kiedy to w 2007 roku została zatrudniona na Uniwersytecie Gdańskim jako adiunktka; wcześniej przez blisko 10 lat pracowała na stanowisku asystentki w Instytucie Filologii Germańskiej), regularnie publikuje teksty naukowe poświęcone niemieckiej scenie teatralnej, ale jednocześnie, na co wskazuje dorobek naukowy, wciąż szuka nowych ścieżek interpretacyjnych dla *oeuvre* Kafki. Choć takie artykuły jak np. *Mateczka z pazurami – Praga Franza Kafki* z roku 2008 czy *Adaptacje sceniczne „Procesu” Franza Kafki w Polsce* z 2010, poświęcone dziełom tego wybitnego pisarza, nie stanowią głównych osiągnięć, wskazanych jako takie w autoreferacie, zatrzymałam się przy nich na wstępie, aby pokazać, jak również te dodatkowe, w moim odczuciu nie poboczne osiągnięcia, pozostają w ścisłym związku z główną osią naukowej ścieżki Habilitantki.

Odbicie znajduje tu wspomniana wyżej sfera aktywności Elizy Szymańskiej rozwijana wokół zainteresowań interkulturowością w teatrze i literaturze znajduje. W tym kontekście najbardziej cenna jest monografia z 2014 roku *Bild – Reflexion – Dialog. Interkulturelle Perspektiven in der Literatur und im Theater*, zredagowana wspólnie z Miłosławą Borzyszkowska-Szewczyk i Anastasią Telaak (Habilitantka jest ponadto redaktorką dwóch

innych monografiach wieloautorskich). W tym obszarze, podobnie jak później w monografii *Interkulturelle Theaterstrategien. Polnisches (E)Migrantentheater in Deutschland*, Szymańska bada m.in. reżyserskie strategie, tu: uruchamiane podczas prac nad adaptacjami niemieckiej dramaturgii (w ujęciu reżysera tureckiego pochodzenia – ten aspekt też należy podkreślić, bo charakteryzuje metody pracy Habilitantki) czy odbioru współczesnej niemieckiej dramaturgii w Polsce. Z punktu widzenia historii i teorii nauki wszystkie te interesujące ją kwestie wpisują się w obszar tzw. polsko-niemieckich związków kulturowych, (Autorka przywołuje, jak widać, niestarzącą się pracę E. Klina pt. *Deutsch-polnische Literaturbeziehungen. Bausteine der Verständigung von der Aufklärung bis zur Gegenwart* z roku 1988 (*sic!*)).

Współcześnie skłonni jesteśmy postrzegać te kwestie raczej przez pryzmat transferu kulturowego, który też – na to wskazuje biografia jej naukowa – interesuje dr Szymańską. Widać to np. w artykule analizującym aspekty relacji polsko-niemieckich w oparciu o okołoteatralną twórczość Stasiuka. Przykład ten dowodzi, że Habilitantka nie unika klasycznych, być może nawet „ogranych” wątków naszych sąsiedzkich stosunków. Sam Stasiuk, na skutek swojej aktywności (motyw granicy między Zachodem a Wschodem Europy, publikacja *Dojezland*, liczne tłumaczenia jego prozy na niemiecki, ale też pewnie osławione wieczory autorskie z towarzyszącym kielichem wina) stał się jednym z totemicznych, niekiedy niestety rezerwowych tematów podejmowanych na gruncie polsko-niemieckich związków kulturowych, ciężących ku ujęciu, które chcemy nazywać transferem kulturowym.

Ocena osiągnięcia naukowego Habilitantki

Zatrzymując się jeszcze przy tym ostatnim pojęciu transferu, przejdę teraz do uwag dotyczących osiągnięcia wskazanego przez Habilitantkę jako główne. Istotną zaletą opublikowanej w roku 2021 monografii *Interkulturelle Theaterstrategien. Polnisches (E)Migrantentheater in Deutschland* jest fakt, że za jej pomocą Autorka transferuje wiedzę. Z perspektywy badań naukowych nie jest to jakaś nadzwyczajna okoliczność, ale Eliza Szymańska postawiła sobie za cel nie tylko wypełnienie wyraźniej luki badawczej poprzez zebranie danych i opracowanie wiedzy dotyczącej twórców teatru tworzonego przez polskich (e)migrantów w Niemczech, ale też właśnie uzupełnienie braków w świadomości, a co za tym idzie w wiedzy niemieckich i polskich teatrologów oraz literaturoznawców. Jednak z punktu

widzenia współczesnej humanistyki transfer to wyzwanie, jakiś ideał, do którego dążymy: wszak przenosi akcent z transmitowania i rozpowszechniania już wcześniej wytworzonej gdzieś przez kogoś wiedzy (np. przez polską germanistkę w Gdańsku) na proces współprodukcji wiedzy przez naukowców. Pod warunkiem, że odbiorcy książki Szymańskiej, a wyobrażam sobie, że mogą być nimi niemieccy naukowcy – będą tymi treściami zainteresowani, o co nie zawsze jest łatwo.

Jak wspomniałam, w tomie *Polnisches (E)Migrantentheater in Deutschland* mamy do czynienia z wyraźnym realizowaniem celu, jakim jest w istocie nadrabianie zaległości w stanie badań poprzez uzupełnianie luk w wiedzy o zjawiskach bynajmniej przecież nie nowych, wręcz długo obecnych w niemieckim krajobrazie kulturalnym i potencjalnie naukowym. Mam świadomość, że takie konstatacje brzmią jak mantra, którą powtarzamy sobie, zajmując się twórczością różnych pokoleń artystów wywodzących się z Polski, a żyjących w Niemczech. Z pewnością w ostatnich latach sytuacja uległa poprawie, po tematy migracyjne sięgają też coraz liczniej i bardziej systematycznie germaniści w Polsce. Eliza Szymańska jest właśnie jedną z takich aktywistek tematu migracyjnego. Tymi kwestiami zajmuje się bowiem bliżej od roku 2013, kiedy to wzięła udział w sztokholmsko-gdańskim projekcie „Między językami, kulturami, literaturami. Polska literatura (e)migracyjna w Berlinie i Sztokholmie po 1981”, wygłaszając, a potem pisząc ważny tekst pt. *Berliński „Teatr migrantów“ Olka Witta a program interkultury*. O obraniu ścieżki migracyjnej dobitnie świadczą też artykuły naukowe wskazane jako drugi element osiągnięcia naukowego, a poświęcone niemieckojęzycznym pisarkom i pisarzom wywodzącym się z Polski.

Choć Habilitantka jako praktyczka transferu jest oczywiście świadoma charakterystycznych (nierównościowych) obwarowań polsko-niemieckiej wymiany naukowej, nie tematyzuje ich bliżej w książce, a szkoda. W kontekście normalizacji polityki sąsiedzkiej i jej związku z procesami transferu kulturowego mówimy przecież o ewolucji: o ile w latach 1959-1989 kultura i jej transfer zastępowały oficjalną politykę zorientowaną na zupełnie inne centrum (kultura tworzyła dyskurs alternatywny, ustawiający się w kontrze do ideologicznej polityki wrogości i resentymentu), o tyle po nowym otwarciu z okresu 1989-1991 transfer kulturowy pełnił funkcję katalizatora procesów normalizacji polityki. Ujęcie Szymańskiej wpisuje się w koncepcję rozwoju kontaktów literackich i siłą rzeczy odsyła nas do wątków dojrzewania uczestników tego procesu, którzy starają się budować symetrię w komunikacji kulturowej i

przewycięzać charakterystyczne dla końca wieku XX napięcia między brakiem zainteresowania a brakiem zaufania.

W mojej ocenie książka Habilitantki nanosi na mapę transferu kulturowego kolejne ważne punkty kontaktów polsko-niemieckich i niemiecko-polskich w odniesieniu do migracji twórców i twórczyń kultury. Dzięki ustaleniom Szymańskiej będziemy mówić już nie tylko, jak dotąd, o ważnej roli przekładu, kontaktów środowiskowych, systemu stypendiów, nagród dla pisarzy itp., ale też o polsko-niemieckim teatrze w Niemczech. W tym kontekście mocno i jednoznacznie brzmi jej postulat: „Mit dieser Arbeit wird somit auch das Postulat erhoben, in der Formulierung ‘Polnisches Theater in Deutschland’ das Theater von polnischen (E)Migranten mitzudenken” (s.10).

Pojawia się jednak pytanie: skoro badaczka wypełnia białą plamę, to czy w odniesieniu do sąsiedzkiej nauki i kultury rzeczywiście można mówić w tym kontekście o transferze kulturowym? Jej opisy i analizy, wykorzystany różnorodny materiał badawczy, zarówno w odniesieniu do ludzi teatru, jak i młodych pisarek i pisarzy, dowodzi, iż analizując twórczość i dokonania Henryka Baranowskiego, Andrzeja Worona, Michała Noconia, Janiny Szarek rzadko można dociekać źródeł „koniunktury recepcyjnej” polsko-migracyjnej kultury w Niemczech. Ta zaś musi zachodzić, żeby można było mówić o transferze. Zastanawia mnie, jakie jest podejście do tych kwestii Autorki książki. Nieco inaczej jest przecież w odniesieniu do pisarek i pisarzy, których bada w cyklu artykułów.

Nie wchodząc w ten nurt rozważań, ale wyraźnie go sygnalizując, Eliza Szymańska podchodzi do nakreślonego sobie zadania skonceptualizowania teatralnej twórczości i działalności polskich emigrantów w Niemczech profesjonalnie wyposażona. W tych dla mnie osobiście niełatwych i nierównych warunkach naukowych (wskazanych wyżej) Habilitantka sięga po metody i narzędzia badania tekstów kultury wypracowane przez germanistykę kulturową (prezentacji tych zagadnień poświęcony jest cały rozdział drugi, ale odnosi się też do niej bazujący na tych rozpoznaniach trzeci rozdział monografii). W obszarze metod zastosowanych przez Autorkę umieściłabym też charakterystyczne dla nowej humanistyki poszukujące praktyki badawcze, otwarte na takie codzienne wyzwania pracy naukowej, jak inter- i transdyscyplinarność: Szymańska korzysta m.in. z ustaleń socjologii i badań pamięciologicznych, a także psychologii. O ile nowa humanistyka tworzy tu warunki do prowadzenia analiz, o tyle konkretne narzędzia stanowią tu kategorie wypracowane przez *Interkulturelle Germanistik* – co ciekawe wykazujące dużą myślową zbieżność z inter- i

transdyscyplinarnością, jak ma to miejsce w przypadku inter- i transkulturowości. Inne kategorie powracające na kartach książki stanowią: hybrydyczność, obcość, inność, uniwersalizm. Z kolei w cyklu sześciu artykułów tymi kategoriami są: obcość, niewidzialność, liminalność, kryzys i oczywiście migracja. Ten sam zabieg – kategorie germanistyki międzykulturowej wykorzystuje więc również do wyciągania na światło dzienne (tak potrzebne jeszcze 10 lat temu) i analizowania tekstów autorów niemieckojęzycznych, przedstawicieli i przedstawicielek pokolenia dzieci polskich migrantów z lat 80. XX wieku. Kluczowy dla dalszych badań w tym obszarze jest i sędzę, że będzie jej świetny tekst *'Schreiben aus der Migrationserfahrung' – zu narrativen Strategien und Identitätsmustern in den Texten polnisch(sprachig)er (E)Migrationsliteratur in Deutschland*, opublikowany w roku 2022 w poznańskich „Porównaniach”. Oprócz wielu zalet posiada on jeszcze i tę (widoczną też w monografii), że Habilitantka opanowała sprawność tworzenia różnego rodzaju typologii, nazywania i opisywania poszczególnych ujęć i strategii autorskich/artystycznych. Należy dodać, że wskazane przez Autorkę jako główne osiągnięcie naukowe artykuły i monografia wzajemnie się dopełniają, układają w migracyjny polsko-niemiecki *reader*, ujawniając profil badawczy Habilitantki.

Wspomniane kategorie badawcze pozostają pod jej piórem nie tylko w nieustanym kontakcie, ale też napięciu – Habilitantka bezpośrednio odwołuje się bowiem m.in. do konceptualizacji „interkulturowości” (Interkulturalität) w połączeniu z „innością” (Alterität), która przecież stanowiła jeden z obszarów badawczych i narzędzi nowej germanistyki kulturoznawczej od samego początku jej funkcjonowania. Poświęcono im np. rozdział (tak jak m.in. antropologii, teorii mediów i komunikacji czy performatywności) w opracowaniu *Germanistik als Kulturwissenschaft* (Germanistyka jako kulturoznawstwo) wydanym już w 2002 roku w serii o encyklopedycznym charakterze. Po świetnym rozdziale teoretycznym monografii Elizy Szymańskiej spodziewałam się jednak nie tyle większej liczby odwołań do tych kategorii, ile ich przekroczeń czy dekonstrukcji w partiach poświęconych poszczególnym twórcom teatru, a także w interpretacyjnych częściach cyklu artykułów.

Niezależnie od tego, dr Szymańska zdaje się w całej książce i sześciu artykułach hołdować przeświadczeniu, że germanistyka międzykulturowa to wyraz zmiany dyscypliny, którym było i jest polityczne żądanie międzykulturowego porozumienia, akceptacji obcych kultur i zwalczania wrogości wobec obcych. Ten ściśle społeczny wymiar jej książki również zasługuje na podkreślenie. Powoduje bowiem, że perspektywa interkulturowa zyskuje tu wymiar paradygmatyczny: wyraźnie widzimy, że proces zmian polegający w germanistyce na

tym, iż zagadnienia oraz metody odnoszące się do interkulturowości zdobywają ugruntowaną pozycję zarówno w badaniach, jak i dydaktyce, stanowi też część ogólnego trendu. Jest on charakterystyczny dla wielu dziedzin i dyscyplin, ponieważ interkulturowość znalazła swe miejsce także w innych naukach humanistycznych i kulturoznawczych.

Dlatego też Habilitantka w swojej filologiczno-kulturoznawczej monografii pokazuje, że interesujący ją wieloaspektowy problem badawczy, jakim jest międzykulturowość, a z nią migracja, hybrydyzacja czy wielojęzyczność, stają się słowami-kluczami, które otwierają naturalne i niezbędne obszary interdyscyplinarnej współpracy. Cenne są, choć niezbyt tu liczne, zabiegi autorki, by w ramach germanistyki interkulturowej, którą uprawia, przybliżyć np. specyfikę polskiego traktowania literatury, w tym wpływu romantyzmu na polską tożsamość i jego formacyjnej roli w warunkach nieistnienia państwa czy blokad recepcyjnych w odbiorze polskiej dramaturgii w Niemczech w okresie do przełomu demokratycznego.

Reasumując: przyjęta w obu osiągnięciach metoda badawcza – choć nienazwana nigdzie wprost – to w moim odczuciu myślowe i tekstowe działania Habilitantki, która kładzie nacisk na:

1. dialogowy aspekt humanistyki, związany też z jej aspektem czynnościowym (uczestnictwo w tworzeniu dyskursu współczesnej germanistyki zainteresowanej polską kulturą w Niemczech).

2. przekonanie o translacyjnym, tj. objaśniającym potencjale literaturoznawstwa.

Do obu tych osiągnięć mam jednak zasadniczą uwagę, którą sformułuję w trybie pytania: skoro omawiani twórcy teatru nie byli i nie są w Niemczech znani, a w swojej biografii i karierze przebijają się przez wschodnioeuropejską podrzędność, gdyż wyjeżdżając do raju, by poczuć się „wie ein Europäer”, wypracowują własne strategie widzialności (Autorka słusznie powołuje się na przełomową książkę Petera Loewa), to co z refleksją postkolonialną jako sposobem badań tych właśnie tematów? Oczywiście każdy badacz wybiera zgodną ze swoimi przekonaniem metodologię, ale dlaczego Habilitantka niemal całkowicie pomija *Postkoloniale Germanistik* i decyduje się na „ugodową” *Interkulturelle*?

Działalność dydaktyczna i organizacyjna w macierzystej jednostce

Jak wspomniałam, Eliza Szymańska łączy zainteresowania naukowe z pracą dydaktyczną. Prowadziła na kierunku filologia germańska wykłady specjalistyczne z historii literatury niemieckiej oraz wykład „Interkulturowość w literaturze i kulturze“. Z kolei na kierunku niemcoznawstwo powierzono jej wykład „Wybrane zagadnienia z literatury i kultury Niemiec“, a na kierunku Wiedza o teatrze wykład „Teatr niemiecki wczoraj i dziś“. Prowadziła także bardzo liczne seminaria dyplomowe: wypromowała aż 86 prac licencjackich i 21 prac magisterskich.

W ramach działalności organizacyjnej na poziomie Instytutu Filologii Germańskiej oraz Wydziału Filologicznego brała udział w pracach Rady Programowej Instytutu Filologii Germańskiej UG do wdrażania KRK (2012 – 2015); koordynowała program Erasmus+ (2018/2019). Od ponad dziesięciu lat Jest też członkinią Pracowni Badań nad Narracjami Pamięci Pogranicza UG. Oprócz tego uczestniczyła w pracach Wydziałowej Komisji Wyborczej Wydziału Filologicznego UG, a od roku 2020 jest członkinią Rady Przedstawicieli Społeczności Akademickiej Wydziału Filologicznego.

Last but not least – wyrazistą próbą łączenia w ramach germanistyki interkulturowej badań nad literaturą i teatrem jest założenie przez dr Szymańską w roku 2012 Pracowni Badań nad Interkulturowością w Literaturze i Teatrze, przemianowaną w toku 2021 na Zespół Badań nad Interkulturowością w Literaturze i Teatrze przy Instytucie Filologii Germańskiej UG.

Konkluzja

Dr Eliza Szymańska jest badaczką dojrzałą i świadomie rozwijającą pole badań międzykulturowych. Podejmuje w swoich pracach tematy ważne i rozwija je, otwierając pola dyskusji w kwestiach interpretacyjnych. Sprawnie posługuje się warsztatem literaturoznawczym i kulturowym. Jest bardzo cenioną dydaktyczką akademicką w zakresie germanistyki i wiedzy o teatrze. Biorąc to wszystko pod uwagę stwierdzam, że dr Eliza Szymańska spełnia wymagania stawiane przed kandydatami do stopnia doktora habilitowanego i z przekonaniem rekomenduję Jej wniosek Radzie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego.

Magdalena Kolomoj - Kłoboniec